

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6— zł., z odroczeniem do dnia 5— zł., dla odbierających pismo na miejscu 4,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Główna kasa: odbieranie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku dostawy siły wyższej, lub innych czynników administracyjnych pismo nie jest zobowiązane do przesyłania innego wydawnictwa w zamiast za niedostarczenie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 42, TELEFON 12-4. Godziny przyjęć Redakcji: oddzielenie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13-00 do godz. 19-00. Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączono stosowne znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cenownika Nr 1. Za wiersz milimetrów w szerokości ogłoszeniowej 14 gr. Drobną ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (ustnym drukiem, szwajtki dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, nie trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-00 po południu. Konta bankowe: Poczta Konto Oczek. Warszawa Nr 654. Emisjonebank. Oddział w Częstochowie. K. K. O. w Częstochowie.

Nr 159

Częstochowa, czwartek 10 lipca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Masowy gwałt czerwonych na ludność Estonii

„Linia Stalina” przełamana

Krasnoarmiejcy strzelali kulami dum-dum do Węgrów

Lotnictwo niemieckie czyni dalekie zakosy na terenie nieprzyjacielskim — Bitwa czołgów na południowym odcinku frontu wschodniego — Marsz do Besarabii
Bukowina oswobodzona od bolszewickiego terroru

Berlin, 9 lipca. — Bolszewicy, wycofujący się z terenu Wołynia, usiłują utrzymać się na linii nowoczesnych fortyfikacji, t. zw. „Linii Stalina”, stanowiącej korzystniejszą pozycję obronną. Niemieckie oddziały bojowe, po uprzednim wyparciu straży tylnych sowieckich, podjęły akcję, mającą na celu zniszczenie systemu linii obronnej Sowietów. Po uderzeniu szeregu bunkrów, silnie uzbrojonych w nowoczesną broń, linia ta została w kilku punktach przełamana, przy czym kontynuują się podchody ku niemieckim w kierunku wschodnim. W toku niezwykle ciężkich walk zginęło 20 nowoczesnych czołgów sowieckich, przy czym zaś w akcji podległowej niemieckie oddziały zdobyły 154 pancerny wóz bojowy oraz wozu wydławacza, tudzież 100 dział średniego i ciężkiego kalibru.

W blindażu jednego z tych bunkrów, przeznaczonych dla dowódcy odcinka frontu, niemieccy żołnierze znaleźli sprawozdanie dowódcy sowieckich wojsk, w którym ten w błagalnej formie zwraca się do swej

władzy przełożonej z prośbą o przysłanie posiłków. W czasie tych morderczych walków sowiecki komendant został zabity, wobec czego sprawozdanie nie dotarło już do wyższego dowództwa wojsk czerwonych. Odrębny raport czerwonego oficera zawiera niezwykle ciekawe momenty, a m. in.: „Mimo kilkakrotnie ponawianych meldunków o sytuacji i konieczności natychmiastowego wysłania posiłków, do tej chwili ich nie otrzymałem. 244 pułk strzelców poniósł bardzo dotkliwą stratę. I nie jest w możności udzielenia nam pomocy. Fort Nr 3 padł w ciągu nocy i znajduje się w tej chwili w rękach niemieckich. Niemcy dostali się z działkami piechoty na jeden z bunkrów, strzelając kartaczami wprost w otwory strzelnicze. Ponadto używają oni ładunków wybuchowych o niezwyklej mocy i olbrzymiej skuteczności. Bronimy się zajądła, jednak nie mamy nadziei utrzymania się dłużej na naszych pozycjach. Znajdujemy się w bezpośredniej bliskości nieuchronnej porażki.”

Estonczycy idą precz ze swego kraju

Rozpaczliwe wołania na falach eteru — Niesłychany gwałt z strony Sowietów na ludność estońską

Helsinki, 9 lipca. — Tajne transmisje radiowe, nadchodzące tu z Estonii donoszą, że władze sowieckie przystąpiły obecnie do akcji przymusowego przesiedlenia wielkich transportów ludności estońskiej. Audycje te streszczają się w apelu do całego świata o pomoc dla uciesnionego narodu estońskiego i ucinienie wszelkich możliwych wysiłków, celem sparaliżowania tych aktów gwałtów ze strony Sowietów.

Budapeszt oskarża

Ponad wszelką wątpliwość stwierdzono, że do żołnierzy węgierskich strzelano kulami dum-dum.

Budapeszt, 9 lipca. — W związku z węgierskimi komunikatami wojennymi z ostatnich dni, agencja MTL z powołaniem się na miarodajne czynniki wojskowe donosi, że stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, iż wojska sowieckie w czasie walk koło Kolomyi posługiwały się pociskami dum-dum.

Forty Nowogrodu pod gradem bomb

Lotnictwo niemieckie przeprowadza dalekie raleidy w głąb Rosji

Berlin, 9 lipca. — Lotnictwo niemieckie podejmowało w dalszym ciągu skuteczne i uwiecznione powąnnym powodzeniem przedsięwzięcia przeciwko nieprzyjacielskim linjom posiłkowym. M. in. poważnemu uszkodzeniu, a nawet przerwaniu uległy linie kolejowe przy czym wiele pocingów było skoczono z szyn. W okolicy Nowogrodu zniszczono kilka umocnień fortyfikacyjnych oraz obiektów artyleryjskich, przy czym zniszczono w powietrzu magazyn amunicji a porzucenie artylerii przeciwlotniczej stały się niebezpieczne do jakiegokolwiek akcji obrony. W tymże rejonie spowodowano zniszczenia

względnie niedzielność do akcji kilkuset samolotów ciężarowych, 6 pocingów oraz liczne wozu pancerny i pozycje artylerii przeciwlotniczej. Rozprzeczono zmotoryzowane kolumny samochodowe, zaś na Dnieprze zniszczono jeden holownik o raz 6 statków. Podobnie działo się na innych ważniejszych liniach kolejowych.

Moskwa już niedługo strefą wojenną?

Ambasador Stanów Zjednoczonych przygotowuje się do wyjazdu ze stolicy Sowietów — Wśród dyplomatów mówi się o możliwości ewakuowania się neutralnych misji

Ankara, 9 lipca. — Według doniesień z Moskwy, tamtejsza ambasada Stanów Zjednoczonych czyni gorączkowe przygotowania do wyjazdu. Podezaje kiedy w innych misjach dyplomatycznych w Moskwie nie widzą żadnych tego rodzaju zabiegów, przed gmachem wymienionej ambasady zauważono wielkie auta ciężarowe, wydławane akkami, które następnie odjeżdżały w nieznanym kierunku. Wobec tego w tutejszych kołach uważa się za niewykluczone, że w najbliższym czasie Moskwa zostanie ogłoszona jako strefa wojenna, a wówczas również pozostałe neutralne misje dyplomatyczne będą zmuszone opuścić stolicę Sowietów.

KOMUNIKAT RUMUŃSKI

Na całym froncie zwycięskie działania bojowe przeciwko wojskom sowieckim

Bukareszt, 9 lipca. — Urzędowy komunikat głównej kwatery rumuńskiej z frontu niemiecko-rumuńskiego, wydany w poniedziałek, brzmi następująco:

Na całym froncie kontynuowane zwycięskie działania bojowe przeciwko wojskom sowieckim. Bukowina jest oswobodzona. Nasze pierwsze jednostki wtargnęły 5-go lipca do Czerniowca. W Besarabii



Szerokimi traktami rosyjskimi posuwają się w głąb ZSRR w niepowstrzymanym marszu szybkie kolumny niemieckie

gdzie wskutek uszkodzeń torów uniemożliwiono komunikację posuwające się pocingów z transportami wojsk i materiału wojennego na linię bojową.

Jak powstała Rosja

Kraków, w lipcu.

Pomimo że Rosja była najbliższym i największym sąsiadem Polski nie zajmowano się specjalnie jej historią. Przyjmowano jako fakt dokonany jej „wielkość” i spoistość, i dziwnieby się, gdyby ktoś nagle przypomniał, że właściwie zbieg okoliczności i szczęśliwe podobieństwo utworzyły ją z Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, a Moskale dopiero niedawno przyjęli nazwę Rosjan.

Po zliczeniu mieszkańców Bolszewii mówiących od „dziada pradziada” po rosyjsku, przekonałbyś się, że ta największa grupa narodowa Związku radzieckiego nie osiąga 5 proc. ogółu obywateli a zamieszkuje zaledwie jedną dziesiątą część ogólnego obszaru ZSRR. Tylko dzięki słabości sąsiadów i wyczerpaniu energii politycznej ludów mongolskich, a później Polski, Szwecji i Turcji mogła Rosja zdobyć sobie z czasem przemożny wpływ na losy całej Europy. Kto wie jednak, czy kontinuum, który jak raz zniszczył cały organizm tego olbrzymiego kraju, nie przyczyni się ostatecznie do rozkładu państwa na poszczególne, etnograficznie już jednolite kraje.

Wielki Książę Iwan (1328—40) z rodu Rurykowiczów obrał sobie stolicę w Moskwie i zbudował tam swój zamek, który dotąd nosi tatarskie miano Kreml (twierdza). Iwan I składał jednak hold mongolskim chanom, a potomkowie jego toczyli ze zmiennym szczęściem boje z hordami mongolskimi, które niejednokrotnie docierały aż do Niżnego Nowogrodu. W chwili śmierci Wasyla II. (1425) Wielkie Księstwo Moskiewskie obejmowało tylko stosunkowo niewielki obszar wokół stolicy (tak duży jak obecna Finlandia), nie graniczył z żadnym morzem i było właściwie zależne od „Złotej Ordy”. Dopiero za panowania wnuka Wasyla I — Iwana III (1462—1505) Moskwa rozszerzyła znacznie swe granice, a dzięki upadkowi Złotej Ordy (1480) stała się niezależnym zupełnie państwem. Wasyl IV przyjął jako drugi „samodzielny władca” ziemie nad górnym Dnieprem i Dźwiną do swego

państwa, a jego syn Iwan IV „Groźny” odegrał decydującą rolę w powiększeniu carstwa. Opowiadał o bawie z Włochami, że do tej uciechy przez zniszczenie chanatu kazańskiego i astrachanckiego (1582-1586) dzięki czemu uzyskał dostęp do Morza Kaspijskiego jako pierwszej bramy wypadowej w kierunku środkowej Azji. Na zachodzie musiał jednak przyjąć warunki poddania w pokój przez Szwedów i Polaków. Tatarskie krzyżacy wargnęli aż do Moskwy w roku 1571 i spalili ją doszczętnie, ale równocześnie oddziały kozackie wysłane przez cara przekroczyły Ural i rozpoczęły podbój nieznanych obszarów Syberii. W tym okresie czasu Anglik odkrył drogę morską przez Morze Białe do Archangielska, tak, że w ledwie i tam zawiązały się handlowe. Ostatni z rodu Rurkowiczów Feodor (1584-1598) przyłączył ostatecznie do swego kraju obszary zamieszkałe przez Kozaków Nogajskich pomiędzy rzekami Uralem i Wolgą, a także zdobył na Tatarach ziemie nad górą Don.

Przez długie lata, aż do rozejmu Andrusowskiego Rosja była dość liczna, ale raczej nie-pomyślnie wojny, władza przechodziła z rąk do rąk, garnizon polski zajmował np. przez dwa lata Moskwę (1610-1612), aż wreszcie na tronie ustąpiła się dynastia Romanowów. Drugi car z tej linii — Aleksei zdobył na Polsce wielką polac Białej Rusi ze Smoleńskiem, Siewierem oraz Kijów, tak że Moskale zajmowali coraz to dalsze obszary zamieszkałe przez Słowian mówiących jednak swym własnym językiem. Piotr Wielki nazwał się po ostatecznym zwycięskim wyniku wojny północnej carem Wschodnim i zasłużył sobie w pojęciu własnych poddanych na miano wielkiego władcy. Rosja osiągnęła pod jego rządami niewielkie, prawdziwe, ale za to niesłychanie ważne zdobycze terytorialne, mianowicie brzozy Bałtyku (zajęto więc znów ziemie zamieszkałe przez inne narody: Łotyszów, Estończyków i Finów) i otrzymała w roku 1703 nową stolicę Piotrogród. W połowie XVIII wieku za rządów Anny i Elżbiety wodzowie rosyjscy dotarli poraz pierwszy nad brzozy Morza Czarnego oraz zdobyli przełęcz Finlandii; wzięto się też w „wojne ścieśnienie” okupację Prus Wschodnie i docierając aż nad ujście Odry (1761).

Bezład polityczny Polski i Turcji pozwolił Rosji za czasów Katarzyny II na nowy zabór ziem, które nie miały z tym krajem nic wspólnego. Na skutek rozbiórów Polski sięgnęła Rosja aż po dorzecze Wisły, przeprowadzono zwycięskie wojny na Krymie i nawet przekroczone Dniestr. Osiadłona Litwa i Kurlandia miały oddać pozostaść przez przeszło wiek pod panowaniem carów. Już wówczas niezmierny obszar państwa rosyjskiego mimo rzadkiego zaludnienia i bardzo niskiej kultury mieszkańców po-

zwolił carom na mieszanie się do spraw środkowo-europejskich. Za Pawła I (1796-1801) i cza-sów II Koalicji gen. Suworow dowodził wojskami nawet w Lombardii. Ostateczne zakodzenie okresu napoleońskiego oddało w ręce Moskale Finlandię (1809) i tzw. królestwo polskie w 1815, przy czym już żądna siła i przemoc nie nakłoniła nowych poddanych cara przez cały wiek do odstąpienia od swej wiary i narodowości. Ustalone już zdecydowanie na zachodzie granice i sąsiedztwo z potężnymi Prusami i cesarstwem austriackim zmusiły imperialistyczną Rosję do zwrócenia się w innym kierunku. W całym szeregu wojen bito Turków na głowę, ale już wtedy środkowa Europa zrozumiała, że panowanie nad Dardanellami zapewniłoby Rosji decydującą przewagę i na tym ważnym obszarze. Granica carstwa przesunęła się więc tylko z nad Dniestru na Prut, a niepodległa Rumunia i Bułgaria zagroziła długim zakusom w kierunku Konstantynopola.

Nie zatem nie mogło ocalić ludów kaukaskich od utraty niepodległości. Gruzini i Armeńczycy bronili się po bohatercko, ale ulegli przemocy. Skoro po kilkudziesięciu latach odzyskali na krótko niepodległość w 1918 r. po wojnie światowej, woleli później iść na obczyźne aniżeli znów żyć pod panowaniem bolszewików.

Na Syberii już za czasów Piotra Wielkiego Rosja sięgnęła po brzozy Oceanu Spokojnego, a potem nawet zajęła Alaskę w Ameryce. Kraj ten sprzedano jednak Stanom Zjednoczonym w roku 1867 gdy skierowano ekspansję w kierunku centralnej Azji. Podbiło tuż kirgiskie, odebrano Turkestan Chinom; stolicę tego kraju kasztan zdobyli Rosjanie w 1865 r. a na ob-biektach przestrzeni między Morzem Kaspijskim a Aralskim dokonano systematycznie dalszych, łatwych podbojów. Skoro wreszcie włączono ziemie Buchara i Chiwa w dorzeczu Amu-Darii do cesarstwa, bezwzględnie wyżyny Afganistanu na południu, a Himalaje na południowym wschodzie zaznaczyły się już jako trwałe granice Rosji.

Kompleks państw tworzących Unię Sowiecką trzeszczy w swych spogleniach i tak jak ogień potężne cesarstwo rzymskie w epoce wędrowców, musi się rozpaść na szereg państw narodowych. Litwinów, Finów, Polacy, Łotyszów, Estończyków, Rumunów, Ukraińców, Białorusinów, Kaukaskich i Azji Środkowej nie widzą brytaninów szczytu doskonałości w „kulturze”. Iakość obdarza panujący nad nimi system komunistyczny. Calkiem odrębne wyznania religijne: a więc katolicy, ewangelicy, unicy, prawosławni, mahometanie czy nawet buddyzm chcą się wreszcie na swych ziemiach doczekać chwili, gdy władza państwowa pozwoli im wstąpić w własnego Boga i odda im kościoły i świątynie, które bolszewicy zamienili na kinoteatry i muzea ateistyczne.

Z granatem w rękę rzucił się na 52-tonowy czołg

Niepowważna odwaga jednego z dowódców niemieckich — Szczegóły bitwy czołgów na polu frontu

Berlin, 9 lipca. — Na południowym odcinku frontu wschodniego doszło w ub. sobotę do niezwykle zaciepłej walki oddziałów pancernych w czasie której jedna z niemieckich jednostek piechoty wytrzymała 9 godzin trwający atak sowieckich wołów pancernych, zdołała ten atak odparować i niezniszczona przez 10 400 wołów pancernych. Zbliżające się wielkie 52-tonowe czołgi pancerne wzięto w krzyżowy ogień dział przeciwpancernych, obracając je po naciętych granatach i materiałami wybuchowymi. W czasie tej walki, komendant pewnej kompanii piechoty, z prawdziwą pogardą śmierci wychodził na jeden z sowieckich czołgów celem umocnienia granatu ręcznego u wylotu rury wydechowej. Eksplozja tego granatu ręcznego sprawiła, iż czołg stanął w płomieniach.

Faktem, potwierdzającym olbrzymie straty sowieckie, może być ta okoliczność, iż transporty wojsk przybyłe na teren etapowy z najodleglejszych stron Związku Radzieckiego, zostają natychmiast wydławane z pociągów i kierowane do linii bojowych. Wzięty do niewoli sierżant oddziału syberyjskiego wojsk czerwonych opowiada, że „po 28 dni trwającej podróży kolejną zostaliśmy wysłani i nawet nie zdążyliśmy odpowiedzieć na tej meczajce i wyszczepiającej podróży jak na natychmiast wysłano do pierwszej linii okonów, aby — jak nam oświadczone — pójść w ogień walcu”. Oddziały wojsk rumuńskich uderzyły z obu stron miasta Czerniowiec na cofające się jednostki niemieckie. Ażakowiel bolszewicy osłaniali odwrót przy użyciu licznych bojowych wołów, pancernych, oddziały rumuńskie następowały im na pięty, kontynuując akcję głębienną.

„NIE PORĄ JUŻ NA SŁOWA” Przytyki „Daily Sketch” pod adresem Roosevelta

Sztokholm, 9 lipca. — Omawiając wrzenia odniesione z mowy Roosevelta w Londynie „Daily Sketch” pisze, że mowie Roosevelta w jej ogólnym nastawieniu nie można nie zarzucić, ale teraz nie pora już na słowa. Anglia, która prowadzi walkę obronną ze wszystkich sił dla zachowania wolności, ma prawo oczekiwać czegoś więcej niż słów.

„TIMES” PISZE BEZ OGRÓDEK Anglia popiera Sowietów w akcji krwawego terroru

Sztokholm, 9 lipca. — Najbardziej miarodajny dziennik wielkobrytyjski „Times” bez wszelkich zastrzeżeń przyznaje się do istnienia zjednoczonego frontu bolszewickiego łącznie z t. zw. demokracjami. W dzisiejszym wydaniu dziennik udziela Sowietom pochwały za akcję propagandową wśród robotników w Europie, którzy dzięki temu mieli możność poznania bolsze-

wizmu, i zjednali w swym gronie wielu zwolenników. Dziennik daje poza tym do zrozumienia, że wszelka akcja podziemna bolszewików w Europie od dłuższego czasu prowadzona była za cichą zgodą i w porozumieniu z Anglią. Z powyższego jasno wynika, że Anglia i bolszewizm zdążyły do jednego celu, a mianowicie do rozдробienia i unieszkodliwienia frontu jednolitości europejskiej.

ROZBITO CZERWONYCH „WETERANÓW”

Wyborowa dywizja bolszewicka w wojny fińskiej przestała istnieć

Kowno, 9 lipca. — Jeden z niemieckich pułków piechoty, który brał udział w akcji bojowej na terenie Litwy, po zwycięstwie potyczkach pokonał i rozbił jedną z sowieckich dywizji wyborowych. Nieodbitą i tej dywizji, biorącej udział w wojnie fińskiej i odznaczonej za szczególne zasługi węgą czerwoną sztandarem sowieckim, wycofały się w kierunku wschodnim. Szef tej dywizji oraz szereg wybitnych oficerów dostało się do niewoli. Poza tym w ręce niemieckie wpadło 35 dział, 40 samochodów ciężarowych, liczne działka przeciwpancerne. Wreszcie niemal kompletne uzbrojenie wspomnianej dywizji.

Gen. Dentz odrzucił propozycję zawieszenia broni z Anglikami w Syrii

Bohaterka postawa Francuzów — Anglicy nie mają żadnych praw do Syrii Australijczycy w przednich fortyfikacjach Bejrutu

Bejrut, 9 lipca. — Wysołki komisarz Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie zwróciły się za pośrednictwem pewnych osób do Wysokiego Komisarza Syrii i Libanu generała Dentza z ponowną propozycją, dotyczącą zawieszenia broni. Gen. Dentz odrzucił jednak wszelkie tego rodzaju propozycje, wychodzące z założenia — co jest zgodne z jego stanowiskiem, zajmowanym dawniej i obecnie przez czynnik oficjalne francuskie — że kampania syryjska stanowi bezprawną akcję brytyjską, dla której strony brytyjskie nie są żadne najmniejszego uprawnienia i usprawiedliwienia, zwłaszcza, że Anglicy byli w możności przekonać się, iż w Syrii nie ma oddziałów niemieckich.

Sztokholm, 9 lipca. — „Nya Dagligt Allehanda” przynosi wiadomość pewnego korespondenta agencji „United Press”, znajdującego się przy brytyjskich siłach zbrojnych w Syrii, w której m. in. pisze, że Australijczycy wargnęli już do zewnętrznego pasa fortyfikacji w Bejrucie. Wojska francuskie stawiają jednakowoż jeszcze zalety opór na północnym brzegu rzeki Odanu. Dalsze natarcie na Bejrut podjęto znowu w niedzielę. Kontrotopodowcy i krążowniki

Planowe operacje na Southamton

Wielki atak powietrzny na Southamton

Neloty na Portsmouth i Margate — Bombardowanie Aleksandrii

Z GŁÓWNEJ KWATERY ADOLFA HITLERA, 9 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 8 lipca: „Operacje na froncie wschodnim w dalszym ciągu mają przebieg planowy. W walce przeciwko Wielkiej Brytanii i lotnictwo silnymi oddziałami bombardowało w ciągu ostatniej nocy przy dobrej widoczności cele o znaczeniu wojskowym w porcie Southamton. Celnymi bombami ciężkiego kalibru oraz zrzuconiem wielu tysięcy bomb zapalających dokonano wielkie zniszczenia oraz wywołano ataki powietrzne skierowane były przeciwko urządzeniom portowym w Portsmouth i Margate. Na wschód od Margate celnymi bombami trafiono dwa duże okręty handlowe, płynące w konwoju morskim. Silniejsza grupa niemieckich samolotów bojowych zaatakowała w nocy na 7-9 lipca brytyjską bazę morską Aleksandria. Skonstatowano celne trafienia bomb w jeden dźwig pływający oraz w różne, ważne pod względem wojskowym, urządzenia portu i miasta. Powstały wielkie pożary. W czasie prób naloży na wybrzeże Kanalu zestrzelono w ciągu dnia 13 samolotów. W czasie własnych stratach, wynoszących 2 aparaty, 11 samolotów brytyjskich w walkach powietrznych oraz 1 przez artylerię marynarki. W ciągu ostatniej nocy nieprzyjacieli zrzucał w różnych miejscowościach Niemiec zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające. Ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych. Przedzie wszystkich w Kolonii oraz w Monasterze powstały pewne szkody w dzielnicach mieszkaniowych. W czasie tych ataków, jak i w czasie nocnych wypadów nieprzyjacieli w rejonie Calais zestrzelono 16 samolotów brytyjskich, z tego 13 przez myśliwce nocnych oraz artylerię przeciwlotniczą, 3 przez samoloty. Dowódcą pewnego pułku pangolina odważa odznaczyć się: pułkownik Rothenburg, dowódca pewnego pułku pancernego, major von Steinkell, dowódca batalionu strzelców motocyklowych, porucznik Schenkel z pewnego oddziału, wywiadowego, porucznik Ponath oraz podporucznik Kromera z pewnego batalionu pionierskiego, podporucznik Krueger z pewnego oddziału strzelców przeciwpancernych i podporucznik Zumppe z pewnego pułku piechoty. Również szczególną odnogę wykazali: kapitan Laube oraz porucznik Bohmer z pewnego oddziału artylerii przeciwlotniczej w czasie walk koło przyczółków mostowych nad Berezyną.”

Nalot na lotnisko brytyjskie na Cyprze

Rzym, 9 lipca. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „Eska-dry naszego lotnictwa bombardowały bazę nieprzyjacielską w Nicosia na Cyprze. Trafione bombami obiekty, położone na lotnisku, wzniesiono poiar trzech samolotów, znajdujących się na ziemi i uszkodzono liczne dalsze samoloty. W Afryce północnej nasze wojska odparły na froncie Tobruk kilka wypadów przeciwnika, podjętych przy pomocy oddziałów piechoty i wojsk pancernych. Nasze samoloty bojowe obruciły celne bombardowania lotnisk i fortifikacji w Tobruku i główną bazę operacyjną na wschód od Marsa Matruh. Powstały poważne wielkie pożary. Samoloty angielskie zrzucały bomby na Trypolia i Benghazi. W Afryce wschodniej trwała w dalszym ciągu działalność artylerii na odcinku Noleheth. Nieprzyjacieli dokonali naloży na rejon Gondaru i zrzucał kilka bomb na dzielnicę mieszkaniową.”

NALOTY NA OTWARTE MIASTA Nad Helsinkami zestrzelono 5 sowieckich bombowców

Helsinki, 9 lipca. — W poniedziałek rano lotnicy sowieccy dokonali ataku lotniczego na stolicę Finlandii — Helsinki, przy czym dzięki sprawnej akcji przeciwlotniczej zestrzelono nad terenami miasta 5 sowieckich samolotów bombowych. Wskutek akcji sowieckiego lotnictwa w mieście została zabita jedna osoba oraz 20 osób odniosło rannych. Poeciaki spadły na trzy domy mieszkalne, z których dwa zostały dotkliwie uszkodzone. Pozaatem sowieccy lotnicy zaatakowali miasto Kotka w Finlandii. W mieście wybuchły liczne pożary, których ofiarą stało się około 20 budynków.

„Petit Parisien” dowiaduje się, że pewien francuski lotnik rybniki padał ofiarą ataku angielskiego samolotu. Wskutek ostrzelania zginął na polistwie kurtka, który oddał śmierć obrażenia, został umieszczony w szpitalu.

„RODNEY” UNIESKODLIWIONY Co mówią fachowcy amerykańscy o uszkodzeniu wielkiego angielskiego statku wojennego

Nowy Jork, 9 lipca. — Po szczegółowym zbadaniu okazało się obecnie, że uszkodzenia, jakie zadano brytyjskiemu statkowi liniowemu „Rodney” w bitwie morskiej z „Bismarckiem” są znacznie mniejsze niż to początkowo przypuszczano. Zdaniem amerykańskich kół fachowych prace przy naprawie „Rodneya” zajmą około 2 do 6 miesięcy.

ROZMOWY W BUKARESZCIE Przyjęcia dyplomatyczne u premiera Rumunii

Bukareszt, 9 lipca. — Zastępca premiera Michail Antonescu przyjął w poniedziałek posłów Portugalii, Turcji i Japonii.

O PRZEDŁUŻENIE UMOWY Pertraktacje handlowe włosko-rumuńskie

Bukareszt, 9 lipca. — Do Rzymu udała się rumuńska delegacja pod przewodnictwem dyrektora oddziału traktatowego w ministerstwie gospodarki Jerzego Demetrescu, celem odbycia rozmów z przedstawicielami rządu włoskiego na temat przedłużenia aktualnej umowy o wymianie towarowej i sprawach płatni-

czych włosko-rumuńskich, tudzież zbadania warunków możliwości przedłużenia bieżącego porozumienia i ewentualnego wprowadzenia zmian.

OBÓŻ AMUNICYJNY WYLECIAŁ W POWIETRZE Fińskie łodzie podwodne zatopły sowieckie parowce transportowe

Helsinki, 9 lipca. — Fińskie urzędowe biuro informacyjne komunikuje: W okolicy Hanko szesze artyleria uzyskała szereg celnych trafień w poczynki nieprzyjacielskie. Również parowce transportowe w porcie wzięto pod skoncentrowany ogień naszych baterii. Nieprzyjacielski obóz amunicyjny został wysadzony w powietrze.

Nasze łodzie podwodne zatopły kilka jednostek transportowych, znajdujących się w drodze z Tallina do Kronstadt. Bolszewicy usiłowali swoje transporty ewakuacyjne chronić przy pomocy jednostek konwojowych, jak również za pomocą zrzuconych bomb oraz za pośrednictwem samolotów myśliwskich. Na jednym punkcie frontu wschodniego nieprzyjacieli przeszli do ataku, zostali jednak odparty. W ciągu krótkiej walki nieprzyjacieli stracił 400 zabitych i wiele wołów pancernych. Nasze własne straty są nieznaczne. Na wielu odcinkach nasze wojska wargnęły zgodnie z planem daleko poza granice. Ze strony nieprzyjacielskiej przeszła do naszych wojsk pewna liczba zbiegów.

Nasze lotnictwo obrzuciło skutecznie bombami poczynki nieprzyjacielskie, położone za frontem.

TROCHĘ GEOGRAFII O dorzeczu Dniepru i Dniestru

Kraków, 9 lipca. — Toczące się obecnie walki na wschodzie wysunęły na czoło zainteresowania powszechnego system rzeczy Dniestru z pogorza Karpackiego oraz Dniepru na Białorusi. Dla umysłowania sobie rozmiarów tego obszaru należy sobie przypomnieć, że powierzchnia dorzecza Dniepru obejmująca 527.000 km kw. jest najbliższą po powierzchni dorzecza Wolgi, liczącego 1.459.000 km kw. i stanowiącego najrozleglejszy tego rodzaju obszar Związku Sowieckiego. Dniepr posiadałaby 2.150 km długości. Ono posiadałoby 1.050 km szerokości, która pod względem długości porównywalna również powołnie rzeki Dniestru posiadająca 1.872 km długości. Dolny bieg Dniestru na odcinku dawniej granicy rumuńsko-sowieckiej Bessarabii stanowi przedpole linii Stalina, która w swoim dalszym przebiegu opiera się o górny bieg Dniepru biegnącego prawie dokładnie w kierunku z północy na południe. Przebieg kampanii na Zachodzie dowiódł już jednak nacznie, że artylerie ręcznej nie stanowiła dla niemieckich sił zbrojnych brytanijnej przeszkody nie do pokonania. Na wschód od Mińska niemieckie siły zbrojne dotarły już do odcinka górno Dniepru i stała tym samym bezpośrednio przed tak zwaną linią Stalina.

PARADA KADETÓW Generała hipańska zwiędziła akademii wojskowa w Saragossie

Madryt, 9 lipca. — Generał Aranda w otoczeniu licznych generałów i pułkowników wyższej szkoły wojskowej w Madrycie złożył wizytę w akademii piechoty w Saragossie. Po uroczystym przyjęciu przez władze miejskie, zgrupowanie generałowie przyglądali się ćwiczeniom.

Rozbudowa Kolei Wschodniej

Nabycie licznych lokomotyw i wagonów
Program w granicach 100 milionów złotych

Kraków, 9 lipca. — Po zamknięciu pierwszego roku gospodarczego Kolei Wschodniej zdecydowała się, nawiązując do programu z 1941 r., dotyczącego powiększenia taboru, przystąpić również w r. 1942 w znacznym szerszym zakresie do nabywania lokomotyw i wagonów. Program ten osiągnie sumę okragło 100 milionów złotych, a tym samym w sposób decydujący odbije się na życiu gospodarczym Generalnego Gubernatorstwa, tym bardziej, że zamówienia w miarę możliwości mają być rozdzielone na obszarze Generalnego Gubernatorstwa.

Stan taboru b. polskich kolei państwowych przejętych przez Kolei Wschodnią był bardzo niejednorodny. Przez już dokonane zamówienia, Kolei Wschodnia w szczególności sposób chce się przygotować do wielkich nowych zadań w zakresie komunikacji, oczekujących ją w związku z ostatnimi, a częściowo jeszcze nie zakończonymi wypadkami. Chodzi przede wszystkim o to, by wytworzyć rolnicze i surowce Dalekiego Wschodu i południowego Wschodu przez Generalne Gubernatorstwo mogły być tran sportowane do Europy środkowej i zachodniej. Produkcją zadaniem zatem powin na być budowa nowych ciężkich lokomo tyw towarowych, których najlepsze wy próbowane dotąd modele mają być nabyte w większej ilości. W programie przewidzia no również wysokowartościowe pod wzglę dem wydajności lokomotywy pospieszne: wszak chodzi o to, by przyspieszyć ruch po spieszny na wschodzie Europy zbudowa od nowa.

Celem polepszenia taboru wagonów osobowych, zamówiono już na rok 1941 kilka nowoczesnych wozów pospiesznych, zbudowanych ze stali; w roku 1942 nastąpi dalsza seria tych wozów. Wobec nadzwyczajnego rozszerzenia się w przyszłości sieci kolejowej, trzeba również zastanowić się o wy godo podróżnych w czasie dalekich prze jazdów. Dlatego też prawie wszystkie no we wozy wyposażono bądź w urządzenia cyfrowe, zamieniające tych wozów na wozy szybkie następujące przez podniesienie na czas nowo oparcia tylnego.

Podobnie jak na niemieckich kolejach w Rosji, zostaną na terenie Kolei Wschodniej później w większym rozmiarze pusz czone w ruch wozy motorowe. Najważniej sze miasta i miejscowości wycozkowe (np. Zakopane i Krynica) mają być pomiędzy sobą połączone pospieszными wozami motorowymi.

Ponadto w programie inwestycyjnym na rok 1942 przewidziano, by we współpracy z Niemiecką Koleją w Rosji znacznie powiększyć stan wagonów towarowych wszelkiego rodzaju, celem podolania najróżno rodniejszym potrzebom życia gospodar czego.

W programie tym przewidziano również w szerokim zakresie nabywanie wozów służbowych. Na szczególną uwagę zas ługuje wozy specjalne, jak wozy z dźwi gami, wozy pobierające dla wag torowych, wozy do pomiarów profili, wozy z ko łami opałowymi oraz szczególnie produk tywne pociągi śnieżne i wiatrak śnieżne, służące do tego, by w czasie zimy ruch mógł się odbywać w miarę możliwości, niezależnie od opadów śniegów i zawałi.

Celem zgęszczenia rzadkiej dotychczas sieci torowej Kolei Wschodniej, w miejsce linii kolejowych, których budowa ma być podjęta dopiero w przyszłości, nabyte zo staną w większej ilości samochody ciężarowe.

we, celem pokonania zwiększającego się ruchu dowozowego.

Z chwila, gdy w ten sposób tabor pociągów, torowy w ciągu najbliższych lat pod względem jakościowym zostanie znacznie ulepszone, uwzględni będzie można równie sprawy odnowienia i rozszerzenia sieci wąskotorowej. Liczne w Generalnym Gubernatorstwie koleje wąskotorowe mają bardzo wielkie znaczenie dla transportu drzewa i produktów rolniczych. Ruch na tych kolejach w pełni będzie mógł być wykorzystany dopiero po wprowadzeniu nowych lokomotyw, wagonów osobowych i towarowych.

Okazuje się, że w ramach ogólnego życia gospodarczego Generalnego Gubernatorstwa Kolei Wschodnia przedstawia czynnik, który stale pracuje nad polepszeniem swych urządzeń.

Z kraju

OSZCZĘDZANIE W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE

Depresja gospodarcza ciągnąca na skutek wypadków wojennych na okresie powojennym, przyniosła ze sobą na rynku pieniężnym osłabienie zjawisko: instytucje finansowe, banki, kasy oszczędności, kasy pożyczkowe, wstrzymały oprocentowanie wkładów swej klienteli.

Jeżeli pominąć uproszczenia możliwości płatniczych w ramach obrotu bankowego, to wkłady który powierzył instytucji kredytowej swój kapitał miał zasadniczo tylko to korzyść, iż był zabezpieczony przed kradzieżą. Jeżeli pominie tego wkłady oszczędnościowe w bankach i kasach stale wzrastały, to jest to wymownym dowodem zaufania jakim ludność darzyła niemieckie kierownictwo gospodarcze. Należy przy tym pamiętać, że w tym czasie w Polsce istniała zawsze obawa przed powie rzeniem pieniędzy instytucjom publicznym.

Tymczasem funkcja pieniądza nie leży tylko w reprezentowaniu kapitału, lecz jego gospodarcze znaczenie polega przede wszystkim na jego zdolności obiegowej. Banknot jako taki jest dla gospodarki niczym więcej, jak kawałekki drukowanego papieru. Dopiero z tą chwilą, gdy pieniądź przyczynia się do stworzenia nowych wartości spełnia całkowicie swoje zadanie. Do tego jest niezbędny, aby pieniądź był w odpowiednim miejscu zbierany i systematycznie kierowany na tory, gdzie spełniać on może owocną pracę.

W tej świadomości administracja niemiecka w Gen. Gub. zawczasu popierała oszczędności i to z jak najlepszym wynikiem. Aby dać na nowo podnieść do wzrostu kapitalizacji wprowadzono z ważnością od 1 stycznia 1941 roku oprocentowanie wkładów pieniężnych w instytucjach kredytowych. Z dniem 1 czerwca br. podjęła również swe czynności w Gen. Gub. Poczta Kasa Oszczędności. System PKO zapewnia jak wiadomo szczególną korzyść, którą by określić można jako „swo bodę przesiadania pieniądza”.

Podczas gdy w instytucjach kredytowych stopa procentowa zależnie od terminu wypowiedzenia waha się od 1-3 proc., to dla wkładów w PKO wynosi jednolitość 2 proc. Zachodzi przysiętą ta jeszcze osobliwość, iż wkłady w PKO do wysokości 2500 zł. nie podlegają zajęciu. Suma ta jest do pewnego stopnia tak zwanym „grosem na czarną godzinę” dla oszczędzającego.

W czerwonym piekle za Bugiem

Pamiętnik polskiego uchodźcy
Sergiusza Chmury ze Lwowa

II.
Niekorzystne warunki klimatyczne, na dza i głód popychają te dziatwie dla zdobycia sobie kawałka chleba do kradzieży i przestępstw wszelkich, co robi z nich zedygowanych zbrodniców wszelkiego rodzaju.

Jak później miałem możność przekonać się w Rosji Sowieckiej jest obecnie kilka milionów dzieci, które, groźbione wszelkiej opieki, leżą się w gromady, wiozą się z miasta do miasta, giną z głodu i chorób lub tworzą bandy, które napadają na bezbronných.

Są to tak zwane „bezprzisznyje” (bez opieki — wiozące). „Bezprzisznyje” tworzą często małe armie, dochodzące niekiedy do kilkuset ludzi. Zawsze w towarzystwie dziewcząt, może mniej od chłopów liczących, ale więcej od nich zepsutych. Wszyscy palą namiętnie tytoń, a wódkę piją z dosadywaniem i lubością starych, nalogowych pijaków.

Na pierwszą wieść o nadchodzącej armii „bezprzisznych” mężczyźni uzbrojeni wyruszają przed miasto i wzbierają dzieciom wstępu! Coż innego pozostaje im biednym i głodnym, jak rozłożyć się wozem przed miastem, prosić i błagać o kawałek chleba lub o przysmak chleba na jedną noc. — A gdy przyciągnie się miękka i brama miasta pozostaje nadal zamknięta — prośba „bezprzisznych” często zamienia się w groźbę, popartą licznymi kulami rewolwerowymi!.

Policja urzędują obawy — bezskutecznie! Kto rujnuje rodzinę, ten musi budować więzienia.

Bolesnym jest los również tych dzieci i młodzieży, które mają jaką taką opiekę. — Od pierwszych chwil wciągane są one do różnych organizacji komunistycznych i bezbożnych, gdzie im każą nienawidzić rodziców, bliźnich, Boga; gdzie ich uczą rzeczy najwstrętniejszych. Co z nich wyrośnie? Strach pomyśleć!

Jak zmieszali Rosję starą, a nową zbudować nie potrafili, tak też narodowi rosyjskiemu nie dali bolszewicy w zamian za rodzinę nie, co by ją mogło zastąpić. — Polowi zapadł na głowę zasypanemu monotonnym stukotem kół wagonu, myśląc, iż nie monotonie nie było zwalczane na ziemi rosyjskiej, jak miłość. I nie namiętnie nie było czesane, jak podłość. I nie więcej nie było wlepienie, jak głupota.

W komunistycznej Rosji wszystko: było wspólna własnością i wszyscy solidarnie niszczyli swój dobytek.

W kijowskiej fabryce

W kijowskiej fabryce chemicznej imienia Dymytrowa, gdzie mnie przydzielono, pracowałem około 200 Polaków, między nimi Polaków i Polacy, wysłanych tutaj jeszcze przed mną.

Kiedy spojrzałem na nich pierwszego dnia, aż zimno mi się zrobiło! Robotnicy byli obdarci, wielu miałam butów miało łapcie na nogach, brudni, dawno nie goleni, z zapadniętymi policzkami.

— Coś to! Dlaczego wyglądałaś tak okropnie? — roły się pytania w mojej głowie.

— Chleb masz? — zwrócił się do mnie któryś z oberwańców.

— Chleb! — zdumiałem się. — A czy wam chleba nie dają?

Robotnik spojrział na mnie ponuro.

— Dają, a jakże... Sam zobaczysz...

W południe udamy się wszyscy do robotniczej kasy na obiad. W blazanie z konserw otrzymałem litr razadunkiego krupnika i maleńki kawałek czarnego, lepkiego jak glina, chleba.

— Boże! — jęknąłem, patrząc z przerażeniem na dany mi obiad. Gorkie iż potoczyły się z mych oczu w blazanie z krupnikiem.

Wieczorem brzydą robotnicze po kilkudziesięciu ludzi zapadłono jak bydo do drewnianych baraków, w których zamiast łóżek leżało na ziemi troche suchnacej słomy. Czulem się tak niedobrze, że załedwie spróbowałem nędznej strawy, która mi podano. Jak zbity rzuciłem się w barlog, a pomimo to cale godzinę nie mogłem zasnąć.

Następnego poranka musiałem znowu podnieść się i po apelu iść do pracy wraz z innymi. Tak miał dzień po dniu, wlokły się leniwie tygodnie i miesiące.

Połozienie nasze było bardzo przykre. Pozabawiono nas wolności, obdarło ze wszystkich cech ludzkich, przekształcono w posłuszne narzędzie t. zw. „dyktatoru proletariatu”.

W byłym ludnym chociaż dobrobycie nie było mowy: cierpieliśmy głód i uciemiężenie. Chociaż kupię np. coś na ubranie, trzeba było płacić za metr białego 200 rubli, a więc całonocniejszy zarobek. Trzeba było zatem harować cale miesiąc za metr sukna.

Robotnik polski w fabryce im. Dymytrowa zarabiał 150 — 300 rubli miesięcznie. — Różnice te powstają na skutek t. zw. „systemu stachanowskiego”, to znaczy, o ile więcej robotnik wyrobi, większą płacę otrzymuje. Praktycznie biorąc, płace były takie, że chcąc zarobić na możliwe załedwie utrzymanie — robotnik musiał pracować nie 8 godzin, ale 12 — 16 godzin dziennie.

Zresztą i ci nawet, którzy więcej zarobili i chcieli lepszy tryb życia prowadzić, nie mieli możliwości kupienia odpowiednich artykułów, których brakowało w sprzedaży. — Sytuacja zatem bez wyjścia. Czy tak, czy inaczej, trzeba było często głodować.

Jak nędzne mieliśmy zarobki i wyżywienie, tak samo przedstawiały się nasze warunki mieszkaniowe. Po kilkudziesięciu robotników obozowało jak bydo w straszliwych warunkach higienicznych.

Nie wiele lepiej mieszkali „towarzysze” Rosjanie. Zwidziłem wiele domów i ze wszystkich wyniosłem to smutne wrażenie: pokój robotnika sowieckiego — to legowisko, gdzie można jedynie spać.

Trzeba było znosić taki stan w milczeniu, gdyż za głośnie, a tym więcej publiczne okazywanie niezadowolona bolszewicy pakowali do więzienia lub obózów przymusowej pracy; albowiem w rozstrzelaniu jako kłótniowców.

Każdy niemal „towarzysz” był z przymusowym śpięciem, będąc równocześnie sam spiesgowanym. Życie było smutne i upływało w milczeniu.

Najmilszy protest, najcięższa krytyka sprowadzały zazwyczaj srogie kary; zresztą bywały zduszone w zarodku. I wapię, by w jakimkolwiek innym kraju duch był mniej wolny, bardziej upokorzony, wyeklonny, sterroryzowany i użamiony.

Kiedy mi przyjaciel, pochodzący z Brodów koło Lwowa, Leszczyński, odważył się napisać list otwarty do prezidenta Sowieckiego Kalinina, zamiast okazać współczucie dla tego biedaka, napiętnował to wystąpienie jako kontrrewolucyjne. Gazety sowieckie „Za Industrializację”, „Prawda” i „Krytyka” „Gazeta” rozpyływały się wówczas o „prześlanki burżuazyjnymi przesładami” Polaków, którzy, zamiast wdziękować, okazują w sowieckim „raju” niezadowolnienie.

(D. c. n.)

Uwaga wydrukowana na pierwszym Konkursie powieściowym „Kuriera Czesłochowskiego”

M. Mack

Powrót Krzysztofa Szaroty

Powieść

W tej chwili zadzwiezał dzwonek od drzwi wejściowych. Franciszek sztywnie krocząc po spiesszy otworzył.

Przyjrzeli hrabia Dionizy, wprowadzając nieznane wysokiego mężczyznę do hallu.

— Siadał pan! — rzekł wskazując samotnie stojące w kacie krzesło.

— Dziękuję! — grzecznie odpowiedział przybyły, zajmując wskazane miejsce.

— Zaraz pana zawezwem.

Trzeciym krokiem wszedł starzec do gabinetu pana domu.

— Aaa! Witam hrabiego! — wesole przywitał starego przyjaciela przytuły do fotela Andrej.

— Aaa! Siłaga! — jak zdrowie starego kawalera? — z kolei podziwiał siedzącego hrabia Dionizy.

— Siadał młodzieńcze! I mów czyż załatwił sprawę?

Wygodnie rozpięzając starzec, pokurczono członki w wygodnym klubie starzy hrabia — gestem elegancja i światłocia otarł rzadkie wąsy białawą smugą zawieszoną nad wąskimi pałkami warg.

— No! — niecierpliwie się, przynaglał gościa finansista.

— Załatwiłem, mój przyjacielu i zdaje się, że znalazłem odpowiedniego człowieka.

— Odpowiedniego? — echem powtórzył Andrej.

— Tak! — Też inwalida!...

— Inwalida? — zdziwiony przerwał przyjacielowi Andrej i zamilkł się wrywającym chichotem zabawnego śmiechu. — Inwalida inwalidę będzie wozil! — Kłisz Dziul! —

— Kłisz Dziul! — przedrzędniał hrabia bo-

gacza. — Tak! Właśnie że inwalida wojenny, tylko ma ręce i nogi i zdrowe serce i widać, że inteligentny, a nawet wykształcony.

— Unikali! — zgryźliwie wturcił chory.

— Nie większy od ciebie! — zaprzeczając się do grzył przyjacielowi Dionizy, a widząc, że Andrej ma zamiar ponownie odpowiedzieć na pytanie — wymachiwał rękoma, zabraniającym gestem prawie krzycząc... Pozwól najpierw, że ci opowiem. No... to widziałeś ten człowiek... który był na froncie ranny w głowę i... zapomniał o przeszłości. Nie wie skąd pochodzi, jak się nazywa, kto go zrodził, gdzie się wychował, czym był. Wyszukała go — że jak powiem — odkryła doktorowa Kluccka, która zapiekiowała się biedakiem. Dotychczas pracował w szpitalu „Powszechnym”, lecz gdy dowiedziała się kobieta, że ty potrzebujesz „człowieka-motora” do swego woziku, na tychnymczasem sprowadziła mi tego osobnika z zapewnieniem, że jest uczciwym i godnym tego stanowiska.

— Hmni! — z przyzwyczajenia chrząknął Andrej. — Ciekawa historia! Aaa — jak ten kawaler przed wypadkiem był jakimś zbirem? — Według mnie, to nie wygląda wcale na bandytę. Przeciwnie odnośnie wręczem. — Ten człowiek był naukowcem lub... aktorem? —

— Aktorem? —

— Prawdopodobnie, bo powiedział ci mój stary przyjaciel — byliśmy przystojni... ale ten — powiedziałam — Apollo.

— Oj niedoher! — stęknął chory. — Widzę, że na stare lata zaczynaś zmieniać gust! A gdzie masz tego typu i kiedy przyjdzie?

— Byłem przezorny i zabrałem go ze sobą.

— Siedzi już u ciebie w domu!

— Jak mu na imię? — zapytał starzec, chcąc zawołać przyszłego służącego.

— Nie wiem! — z rozbrajającą szczerością przyznał hrabia.

— Jak zwyknie! — stwierdził Andrej.

— Co, jak zwyknie? — zapytał sennie Dionizy.

— Jak zwyknie zasypiasz — mój przyjacielu — rzekł chory, naciskając dzwonek.

Franciszek natychmiast stawil się na wezwania.

Franciszek Popór tego pana!

Po chwili w drzwiach gabinetu ukazała się wyniosła postać „Człowieka bez przeszłości”. Składając poprawny ukłon, mężczyzna załaj wskazał miejsce i przyjął pozę oczekiwaną.

— Mój panie! — rzekł przemysłowiec.

— Obecnie śpiący pan hrabia przyprowadził pana tutaj — panie... — napróżno czekał na doprowadzenie, bowiem siedzący przed nim mężczyzna skrzyższy tylko nieznacznie pięknie wykolone usta — milczał... „panie... tego... dopowiedział chory i natychmiast podjął dalszą rozmowę. Został poinformowany o piękności... ułomności — że tak określił smutną historię... i mimo tego jestem skłonny przyjąć pana. Praca będzie polegała na... po- pchnięciu tego oto fotela, do którego jestem już pełne cztery lata przytuły paraliżem nogi. Tak! — Czy będzie panu odpowiadała taka praca? —

Piękny mężczyzna nieśpiesznie poruszył się i jak gdyby ocknął z zadumy — przedrzędniał smukłą białą dłoń, po jasnej pięknej brodzie i po chwili wahań rzekł:

— Zgadza się i dziękuję za zaufanie.

— Cieszy mnie to bardzo, bo przyznam się, że zamundam się w samotności a towarzystwo pańskie — które oceniam jako mile — podziela dobre na moje samopoczucie. Ustalił musimy jak ja pana mam nazywać — rzeczowo zauważył starzec. — ...Zwyknie do moich bliskich

opiekunów i domowników mówię po imieniu, jednakże do ciebie...

— Ach! Nie! — zachnął się młody mężczyzna.

— Wiece... Ustalmy imię pańskie... Stefan. Poprzednik pana nosił to imię... i byłem z niego zupełnie zadowolony. Odpowiada to panu... Stefan? —

— Tak jest panie! — rzekł nazwany Stefanem, wstając z krzesła.

— No to pójdź Stefan do swojego pokoju, który wskazuje Franciszek — mówiąc to wezwał służącego który, przyjacieliskim spojrzeniem obrzucając nowego kolegę — wyprowadził go z gabinetu.

Gdy już już na korytarzu, Franciszek podając ceremonialnie rękę, przedstawił się:

— Franciszek Przybła! —

— Stefan... Nieznany!

— Lokaj od dwudziestu lat.

— Motor do wózka.

— Ha! Ha! — zaśmiał się Franciszek.

Wszedł do pokoju przeznaczanego dla Stefana.

Brodaty mężczyzna ciekawie rozglądał się po smutnym schłodnym pokoju.

— Pamięć Stefanie, będzie pan musiał zgolić piękną brodę — rzekł lokaj do kolegi — bo nasz pan nie znosi ludzi z brodami i w ogóle obróbnymi.

— Tak? — zdziwił się. — Mnie o tym nic nie mówił!

— Nie? To dziwna sprawa i traktowanie. Ja od razu na wstępie dostałem pieniądze na fryzjera.

Zadzwonił dzwonek od drzwi wejściowych. Franciszek natychmiast podszedł do drzwi, a otworzywszy je przepuścił młodego wysokiego mężczyznę, który oddając mu wytworny, do- brogo gatunku kapelusz, płaszcz i łaskę — wy- niosł się zapytał:

— Pan u siebie? —

— Tak jest proszę pana. —

(c. d. n.)

Z ostatniej chwili

WIDMO MARSA NAD ANDAMI Nowe incydenty graniczne między Peru i Ekwadorem — Gwałtowne utarczki oddziałów granicznych

Lima, 9 lipca. — Komunikat oficjalny, wydany w poniedziałek we wczesnych godzinach porannych podaje do wiadomości publicznej, iż pomiędzy Peru i Ekwadorem doszło do nowych incydentów granicznych. W dniu 5 lipca wojska Ekwadoru zaatakowały równocześnie placówki peruwiańskie w Aquasverde, La Palma i Lechuga. Walki trwały od godz. 10 do 15.30. W niedzielę 6 lipca wojska Ekwadoru dokonały w południe ponownego ataku na La Palma. Wszystkie ataki zostały odparte przez wojska peruwiańskie. Po stronie peruwiańskiej straty wynosiły jednego zabitego i trzech rannych. Wojska Ekwadoru miały 16 zabitych i pewną, nieznana liczbę rannych.

Santiago de Chile, 9 lipca. — Pomiedzy Ekwadorem i Peru doszło, jak już podano, do zajęć granicznych. Walki, których rozmiarów na razie nie można jeszcze przewidzieć, trwają nadal. Rząd Ekwadoru oświadczył, że wojska Peruwiańskie w kilku miejscach napadły na ekwadorskie posterunki graniczne. Rząd peruwiański przyznał się do tych wypadków granicznych, ale oświadczył, iż działania wojsk peruwiańskich miały jedynie charakter obronny.

MINISTER KNOX KOMUNIKUJE Samolot amerykańskiej nadbrzeżnej służby patrolowej zginął

Waszyngton, 9 lipca. — Ministerstwo marynarki podaje do wiadomości, że samolot nadbrzeżnej służby patrolowej na Atlantyku ku północno-wschodniemu wraz z siedmioposadzką załogą zginął od dnia 8 lipca.

POGRZEB KAPITANA PARDO Ofiara bolszewickiej żądzy krwi pochowana w Barcelonie

Madryt, 9 lipca. — W poniedziałek zawięta do portu w Barcelonie kanonierka „Ganaleja”, mająca na swym pokładzie zwłoki kapitana marynarki Antonio de Aguilera Pardo, który z wybuchem wojny domowej jako komendant marynarki w Taragonie został zamordowany przez bolszewików.

ODEZWA WANGCZINGWEJA „Nie nie jest w stanie powstrzymać organizacji pokoju w Chinach“

Szanghaj, 9 lipca. — W ośrodku do narodowego chińskiego zaznaczył prezydent Wangczingwej, że dzięki współpracy z Japonią i uznaniu przez rządy Rzeszy i Włoch, nankijski rząd narodowy jest obecnie tak mocny, iż nie nie jest w stanie powstrzymać szybkich kroków organizacji pokojowej skierowanej przeciwko akcji kominternu a mającej na celu odbudowanie kraju i wprowadzenie nowego ładu na ziemiach Azji wschodniej. Następnie Wangczingwej wyraził zapewnienie, że trwający jeszcze opór Czungkingu przeciwko temu nowemu ruchowi zostanie pewnego dnia złamany, a tym samym nastąpi całkowita pacyfikacja Chin.

PO NIEUDALYCH REJSACH Dwa brytyjskie kontrtorpedowce w naprawie w Gibraltarze

Rzym, 9 lipca. — Agencja Stefani otrzymała z Tangier wiadomość, że w arsenale w Gibraltarze dokonuje się naprawy dwóch ciężko uszkodzonych brytyjskich kontrtorpedowców.

Z CZĘSTOCHOWY i OKOLIC

Lipiec 10 Czwartek
Dziś: 7 Braci Mecz., Amelii
Jutro: Pelagii
Wschód słońca o godz. 4.48
Zachód „ „ 21.21

Z DNIA NA DZIEŃ

Od lip ciagnąć wonny lipiec, nie daj słonku kłosa przypieć.

Na świętego Prokopa szukaj pley do snopa.

Zarządzenie w sprawie zabliowania amerykańskich wartości majątkowych w Generalnym Gubernatorstwie

W nowym, 50 Nr. „Dzienniku Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa“ z dnia 14 lipca 1941 r. ukazało się zarządzenie zabezpieczające Kierownika Urzędu Dewizowego w sprawie zabliowania amerykańskich wartości majątkowych w Generalnym Gubernatorstwie.

Wobec wydania przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki rozporządzenia z dnia 24 czerwca 1941 r. w sprawie zabliowania amerykańskich wartości majątkowych w Stanach Zjednoczonych niemieckich wartości majątkowych, które skierowane jest również przeciw Głównemu Gubernatorstwu, Kierownik Urzędu Dewizowego zarządził, iż obywatelom Stanów Zjednoczonych Ameryki z wyjątkiem tych, którzy przed 17 czerwca 1941 r. mieli swoje majątki zamieszczone lub zwykłego pobytu stałe i wyłączone na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, w „Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa“ miałyby być wyłączone z zabliowania.

Wobec wydania przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki rozporządzenia z dnia 24 czerwca 1941 r. w sprawie zabliowania amerykańskich wartości majątkowych w Stanach Zjednoczonych niemieckich wartości majątkowych, które skierowane jest również przeciw Głównemu Gubernatorstwu, Kierownik Urzędu Dewizowego zarządził, iż obywatelom Stanów Zjednoczonych Ameryki z wyjątkiem tych, którzy przed 17 czerwca 1941 r. mieli swoje majątki zamieszczone lub zwykłego pobytu stałe i wyłączone na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, w „Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa“ miałyby być wyłączone z zabliowania.

Powżesz zarządzenie zabezpieczające weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Jakie znaczki będą nieważne po 31-szym lipca?

Kierownik Głównego Oddziału Poczt w Krakowie ogłosił zawiadomienie, iż po upływie dnia 31 lipca 1941 r. tracą ważność następujące znaczki pocztowe: 1) znaczki die upamiętnienia rocznicy Generalnego Gubernatorstwa wartości 12-48, 24-48, 30-48, 36-48, 48-48, 60-48, 72-48, 84-48, 96-48, 108-48, 120-48, 132-48, 144-48, 156-48, 168-48, 180-48, 192-48, 204-48, 216-48, 228-48, 240-48, 252-48, 264-48, 276-48, 288-48, 300-48, 312-48, 324-48, 336-48, 348-48, 360-48, 372-48, 384-48, 396-48, 408-48, 420-48, 432-48, 444-48, 456-48, 468-48, 480-48, 492-48, 504-48, 516-48, 528-48, 540-48, 552-48, 564-48, 576-48, 588-48, 600-48, 612-48, 624-48, 636-48, 648-48, 660-48, 672-48, 684-48, 696-48, 708-48, 720-48, 732-48, 744-48, 756-48, 768-48, 780-48, 792-48, 804-48, 816-48, 828-48, 840-48, 852-48, 864-48, 876-48, 888-48, 900-48, 912-48, 924-48, 936-48, 948-48, 960-48, 972-48, 984-48, 996-48, 1008-48, 1020-48, 1032-48, 1044-48, 1056-48, 1068-48, 1080-48, 1092-48, 1104-48, 1116-48, 1128-48, 1140-48, 1152-48, 1164-48, 1176-48, 1188-48, 1200-48, 1212-48, 1224-48, 1236-48, 1248-48, 1260-48, 1272-48, 1284-48, 1296-48, 1308-48, 1320-48, 1332-48, 1344-48, 1356-48, 1368-48, 1380-48, 1392-48, 1404-48, 1416-48, 1428-48, 1440-48, 1452-48, 1464-48, 1476-48, 1488-48, 1500-48, 1512-48, 1524-48, 1536-48, 1548-48, 1560-48, 1572-48, 1584-48, 1596-48, 1608-48, 1620-48, 1632-48, 1644-48, 1656-48, 1668-48, 1680-48, 1692-48, 1704-48, 1716-48, 1728-48, 1740-48, 1752-48, 1764-48, 1776-48, 1788-48, 1800-48, 1812-48, 1824-48, 1836-48, 1848-48, 1860-48, 1872-48, 1884-48, 1896-48, 1908-48, 1920-48, 1932-48, 1944-48, 1956-48, 1968-48, 1980-48, 1992-48, 2004-48, 2016-48, 2028-48, 2040-48, 2052-48, 2064-48, 2076-48, 2088-48, 2100-48, 2112-48, 2124-48, 2136-48, 2148-48, 2160-48, 2172-48, 2184-48, 2196-48, 2208-48, 2220-48, 2232-48, 2244-48, 2256-48, 2268-48, 2280-48, 2292-48, 2304-48, 2316-48, 2328-48, 2340-48, 2352-48, 2364-48, 2376-48, 2388-48, 2400-48, 2412-48, 2424-48, 2436-48, 2448-48, 2460-48, 2472-48, 2484-48, 2496-48, 2508-48, 2520-48, 2532-48, 2544-48, 2556-48, 2568-48, 2580-48, 2592-48, 2604-48, 2616-48, 2628-48, 2640-48, 2652-48, 2664-48, 2676-48, 2688-48, 2700-48, 2712-48, 2724-48, 2736-48, 2748-48, 2760-48, 2772-48, 2784-48, 2796-48, 2808-48, 2820-48, 2832-48, 2844-48, 2856-48, 2868-48, 2880-48, 2892-48, 2904-48, 2916-48, 2928-48, 2940-48, 2952-48, 2964-48, 2976-48, 2988-48, 3000-48, 3012-48, 3024-48, 3036-48, 3048-48, 3060-48, 3072-48, 3084-48, 3096-48, 3108-48, 3120-48, 3132-48, 3144-48, 3156-48, 3168-48, 3180-48, 3192-48, 3204-48, 3216-48, 3228-48, 3240-48, 3252-48, 3264-48, 3276-48, 3288-48, 3300-48, 3312-48, 3324-48, 3336-48, 3348-48, 3360-48, 3372-48, 3384-48, 3396-48, 3408-48, 3420-48, 3432-48, 3444-48, 3456-48, 3468-48, 3480-48, 3492-48, 3504-48, 3516-48, 3528-48, 3540-48, 3552-48, 3564-48, 3576-48, 3588-48, 3600-48, 3612-48, 3624-48, 3636-48, 3648-48, 3660-48, 3672-48, 3684-48, 3696-48, 3708-48, 3720-48, 3732-48, 3744-48, 3756-48, 3768-48, 3780-48, 3792-48, 3804-48, 3816-48, 3828-48, 3840-48, 3852-48, 3864-48, 3876-48, 3888-48, 3900-48, 3912-48, 3924-48, 3936-48, 3948-48, 3960-48, 3972-48, 3984-48, 3996-48, 4008-48, 4020-48, 4032-48, 4044-48, 4056-48, 4068-48, 4080-48, 4092-48, 4104-48, 4116-48, 4128-48, 4140-48, 4152-48, 4164-48, 4176-48, 4188-48, 4200-48, 4212-48, 4224-48, 4236-48, 4248-48, 4260-48, 4272-48, 4284-48, 4296-48, 4308-48, 4320-48, 4332-48, 4344-48, 4356-48, 4368-48, 4380-48, 4392-48, 4404-48, 4416-48, 4428-48, 4440-48, 4452-48, 4464-48, 4476-48, 4488-48, 4500-48, 4512-48, 4524-48, 4536-48, 4548-48, 4560-48, 4572-48, 4584-48, 4596-48, 4608-48, 4620-48, 4632-48, 4644-48, 4656-48, 4668-48, 4680-48, 4692-48, 4704-48, 4716-48, 4728-48, 4740-48, 4752-48, 4764-48, 4776-48, 4788-48, 4800-48, 4812-48, 4824-48, 4836-48, 4848-48, 4860-48, 4872-48, 4884-48, 4896-48, 4908-48, 4920-48, 4932-48, 4944-48, 4956-48, 4968-48, 4980-48, 4992-48, 5004-48, 5016-48, 5028-48, 5040-48, 5052-48, 5064-48, 5076-48, 5088-48, 5100-48, 5112-48, 5124-48, 5136-48, 5148-48, 5160-48, 5172-48, 5184-48, 5196-48, 5208-48, 5220-48, 5232-48, 5244-48, 5256-48, 5268-48, 5280-48, 5292-48, 5304-48, 5316-48, 5328-48, 5340-48, 5352-48, 5364-48, 5376-48, 5388-48, 5400-48, 5412-48, 5424-48, 5436-48, 5448-48, 5460-48, 5472-48, 5484-48, 5496-48, 5508-48, 5520-48, 5532-48, 5544-48, 5556-48, 5568-48, 5580-48, 5592-48, 5604-48, 5616-48, 5628-48, 5640-48, 5652-48, 5664-48, 5676-48, 5688-48, 5700-48, 5712-48, 5724-48, 5736-48, 5748-48, 5760-48, 5772-48, 5784-48, 5796-48, 5808-48, 5820-48, 5832-48, 5844-48, 5856-48, 5868-48, 5880-48, 5892-48, 5904-48, 5916-48, 5928-48, 5940-48, 5952-48, 5964-48, 5976-48, 5988-48, 6000-48, 6012-48, 6024-48, 6036-48, 6048-48, 6060-48, 6072-48, 6084-48, 6096-48, 6108-48, 6120-48, 6132-48, 6144-48, 6156-48, 6168-48, 6180-48, 6192-48, 6204-48, 6216-48, 6228-48, 6240-48, 6252-48, 6264-48, 6276-48, 6288-48, 6300-48, 6312-48, 6324-48, 6336-48, 6348-48, 6360-48, 6372-48, 6384-48, 6396-48, 6408-48, 6420-48, 6432-48, 6444-48, 6456-48, 6468-48, 6480-48, 6492-48, 6504-48, 6516-48, 6528-48, 6540-48, 6552-48, 6564-48, 6576-48, 6588-48, 6600-48, 6612-48, 6624-48, 6636-48, 6648-48, 6660-48, 6672-48, 6684-48, 6696-48, 6708-48, 6720-48, 6732-48, 6744-48, 6756-48, 6768-48, 6780-48, 6792-48, 6804-48, 6816-48, 6828-48, 6840-48, 6852-48, 6864-48, 6876-48, 6888-48, 6900-48, 6912-48, 6924-48, 6936-48, 6948-48, 6960-48, 6972-48, 6984-48, 6996-48, 7008-48, 7020-48, 7032-48, 7044-48, 7056-48, 7068-48, 7080-48, 7092-48, 7104-48, 7116-48, 7128-48, 7140-48, 7152-48, 7164-48, 7176-48, 7188-48, 7200-48, 7212-48, 7224-48, 7236-48, 7248-48, 7260-48, 7272-48, 7284-48, 7296-48, 7308-48, 7320-48, 7332-48, 7344-48, 7356-48, 7368-48, 7380-48, 7392-48, 7404-48, 7416-48, 7428-48, 7440-48, 7452-48, 7464-48, 7476-48, 7488-48, 7500-48, 7512-48, 7524-48, 7536-48, 7548-48, 7560-48, 7572-48, 7584-48, 7596-48, 7608-48, 7620-48, 7632-48, 7644-48, 7656-48, 7668-48, 7680-48, 7692-48, 7704-48, 7716-48, 7728-48, 7740-48, 7752-48, 7764-48, 7776-48, 7788-48, 7800-48, 7812-48, 7824-48, 7836-48, 7848-48, 7860-48, 7872-48, 7884-48, 7896-48, 7908-48, 7920-48, 7932-48, 7944-48, 7956-48, 7968-48, 7980-48, 7992-48, 8004-48, 8016-48, 8028-48, 8040-48, 8052-48, 8064-48, 8076-48, 8088-48, 8100-48, 8112-48, 8124-48, 8136-48, 8148-48, 8160-48, 8172-48, 8184-48, 8196-48, 8208-48, 8220-48, 8232-48, 8244-48, 8256-48, 8268-48, 8280-48, 8292-48, 8304-48, 8316-48, 8328-48, 8340-48, 8352-48, 8364-48, 8376-48, 8388-48, 8400-48, 8412-48, 8424-48, 8436-48, 8448-48, 8460-48, 8472-48, 8484-48, 8496-48, 8508-48, 8520-48, 8532-48, 8544-48, 8556-48, 8568-48, 8580-48, 8592-48, 8604-48, 8616-48, 8628-48, 8640-48, 8652-48, 8664-48, 8676-48, 8688-48, 8700-48, 8712-48, 8724-48, 8736-48, 8748-48, 8760-48, 8772-48, 8784-48, 8796-48, 8808-48, 8820-48, 8832-48, 8844-48, 8856-48, 8868-48, 8880-48, 8892-48, 8904-48, 8916-48, 8928-48, 8940-48, 8952-48, 8964-48, 8976-48, 8988-48, 9000-48, 9012-48, 9024-48, 9036-48, 9048-48, 9060-48, 9072-48, 9084-48, 9096-48, 9108-48, 9120-48, 9132-48, 9144-48, 9156-48, 9168-48, 9180-48, 9192-48, 9204-48, 9216-48, 9228-48, 9240-48, 9252-48, 9264-48, 9276-48, 9288-48, 9300-48, 9312-48, 9324-48, 9336-48, 9348-48, 9360-48, 9372-48, 9384-48, 9396-48, 9408-48, 9420-48, 9432-48, 9444-48, 9456-48, 9468-48, 9480-48, 9492-48, 9504-48, 9516-48, 9528-48, 9540-48, 9552-48, 9564-48, 9576-48, 9588-48, 9600-48, 9612-48, 9624-48, 9636-48, 9648-48, 9660-48, 9672-48, 9684-48, 9696-48, 9708-48, 9720-48, 9732-48, 9744-48, 9756-48, 9768-48, 9780-48, 9792-48, 9804-48, 9816-48, 9828-48, 9840-48, 9852-48, 9864-48, 9876-48, 9888-48, 9900-48, 9912-48, 9924-48, 9936-48, 9948-48, 9960-48, 9972-48, 9984-48, 9996-48, 10008-48, 10020-48, 10032-48, 10044-48, 10056-48, 10068-48, 10080-48, 10092-48, 10104-48, 10116-48, 10128-48, 10140-48, 10152-48, 10164-48, 10176-48, 10188-48, 10200-48, 10212-48, 10224-48, 10236-48, 10248-48, 10260-48, 10272-48, 10284-48, 10296-48, 10308-48, 10320-48, 10332-48, 10344-48, 10356-48, 10368-48, 10380-48, 10392-48, 10404-48, 10416-48, 10428-48, 10440-48, 10452-48, 10464-48, 10476-48, 10488-48, 10500-48, 10512-48, 10524-48, 10536-48, 10548-48, 10560-48, 10572-48, 10584-48, 10596-48, 10608-48, 10620-48, 10632-48, 10644-48, 10656-48, 10668-48, 10680-48, 10692-48, 10704-48, 10716-48, 10728-48, 10740-48, 10752-48, 10764-48, 10776-48, 10788-48, 10800-48, 10812-48, 10824-48, 10836-48, 10848-48, 10860-48, 10872-48, 10884-48, 10896-48, 10908-48, 10920-48, 10932-48, 10944-48, 10956-48, 10968-48, 10980-48, 10992-48, 11004-48, 11016-48, 11028-48, 11040-48, 11052-48, 11064-48, 11076-48, 11088-48, 11100-48, 11112-48, 11124-48, 11136-48, 11148-48, 11160-48, 11172-48, 11184-48, 11196-48, 11208-48, 11220-48, 11232-48, 11244-48, 11256-48, 11268-48, 11280-48, 11292-48, 11304-48, 11316-48, 11328-48, 11340-48, 11352-48, 11364-48, 11376-48, 11388-48, 11400-48, 11412-48, 11424-48, 11436-48, 11448-48, 11460-48, 11472-48, 11484-48, 11496-48, 11508-48, 11520-48, 11532-48, 11544-48, 11556-48, 11568-48, 11580-48, 11592-48, 11604-48, 11616-48, 11628-48, 11640-48, 11652-48, 11664-48, 11676-48, 11688-48, 11700-48, 11712-48, 11724-48, 11736-48, 11748-48, 11760-48, 11772-48, 11784-48, 11796-48, 11808-48, 11820-48, 11832-48, 11844-48, 11856-48, 11868-48, 11880-48, 11892-48, 11904-48, 11916-48, 11928-48, 11940-48, 11952-48, 11964-48, 11976-48, 11988-48, 12000-48, 12012-48, 12024-48, 12036-48, 12048-48, 12060-48, 12072-48, 12084-48, 12096-48, 12108-48, 12120-48, 12132-48, 12144-48, 12156-48, 12168-48, 12180-48, 12192-48, 12204-48, 12216-48, 12228-48, 12240-48, 12252-48, 12264-48, 12276-48, 12288-48, 12300-48, 12312-48, 12324-48, 12336-48, 12348-48, 12360-48, 12372-48, 12384-48, 12396-48, 12408-48, 12420-48, 12432-48, 12444-48, 12456-48, 12468-48, 12480-48, 12492-48, 12504-48, 12516-48, 12528-48, 12540-48, 12552-48, 12564-48, 12576-48, 12588-48, 12600-48, 12612-48, 12624-48, 12636-48, 12648-48, 12660-48, 12672-48, 12684-48, 12696-48, 12708-48, 12720-48, 12732-48, 12744-48, 12756-48, 12768-48, 12780-48, 12792-48, 12804-48, 12816-48, 12828-48, 12840-48, 12852-48, 12864-48, 12876-48, 12888-48, 12900-48, 12912-48, 12924-48, 12936-48, 12948-48, 12960-48, 12972-48